

Ks. Edmund Nowicki — Poznań.

O KAPITAŁACH KOŚCIELNYCH¹⁾.

Jakkolwiek przewrotność ludzka złym lub pożądanym okiem spogląda od wieków na majątek kościelny, to przecież nader oczywistym jest prawo Kościoła do nabywania i posiadania dóbr doczesnych i Kościół zrzec się ich nie może, ponieważ są one jednym z koniecznych środków do wypełniania Jego boskiego posłannictwa.

Wspomniane prawo Kościoła opiera się tak na prawie naturalnym jak i na prawie bożym pozytywnym.

Prawo bowiem naturalne człowieka łączy się w społeczności suponuje korelatywne prawo nabywania i posiadania przez społeczność środków, które są konieczne do jej istnienia i urzeczywistnienia jej celu. Stąd i Kościół jako społeczność zewnętrzna i widzialna (składa się bowiem z ludzi a nie istot czysto duchowych) na podstawie samego prawa naturalnego musi mieć prawo do nabywania i posiadania środków umożliwiających mu jego działalność. Do środków zaś tych należą również dobra doczesne, gdyż bez nich Kościół nie mógłby np. sprawować czynności kultu (budynki kościelne, paramenty itd.), nie mógłby utrzymać swoich sług, podejmować kosztownych dzieł misyjnych itd.

Gdy dalej Kościół ten ustrój swój społeczności widzialnej otrzymał od Chrystusa Pana, przeto prawo swoje do dóbr doczesnych wywodzi również z pozytywnej woli bożej.

Boski Założyciel Kościoła bowiem, jakkolwiek zalecał pielęgnowanie ducha ubóstwa — co też Kościół zaleca i szerzy najdoskonalej przez śluby zakonne — to jednak nie mógł chcieć i nie chciał, aby Kościołowi Jego nie dostawało tych środków, które są konieczne do spełnienia

¹⁾ Z szczególnym uwzględnieniem przepisów obowiązujących w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej.

ewangelicznej misji. Dał też temu na zewnątrz wyraz, utrzymując w gronie apostołskim kasę²⁾, którą św. Augustyna nazywa „Fiskusem Rzeczypospolitej Pańskiej”³⁾.

Dlatego także Apostołowie przyjmowali od wiernych dobra doczesne na cele Kościoła, i praktyka Kościoła w tymże duchu pozostała niezmieniona przez wszystkie wieki, potwierdzona nadto licznymi dekretami i orzeczeniami soborów⁴⁾.

Prawo Kościoła do posiadania dóbr doczesnych nie ogranicza się jednak do doraźnych składek wiernych, lecz obejmuje również majątek stały, którego formą najwłaściwszą są dobra nieruchome. Z woli bowiem Chrystusa Pana Kościół ma być społecznością do końca wieków trwającą i stąd musi mieć większą stałość swoich środków, aniżeli jakakolwiek inna społeczność. Doraźne ofiary wiernych nie mogą wystarczyć, ponieważ są przeważnie niepewne i dowolne. Na nich przeto nie mogłaby się dostatecznie opierać spokojna i planowa organizacja wielkich i wiekowych dzieł Kościoła.

I w tej właśnie myśli kodeks prawa kanonicznego, mówiąc w kan. 1523 o obowiązkach zarządców majątku kościelnego, nakazuje im „czuwać, by dobra kościelne nie zginęły lub nie poniosły szkody” (n. 1).

Upomina przy tym Kościół zarządców, aby obowiązku tego pilnowali z troskliwością dobrego ojca rodziny, czyli z starannością większą, niż ta, jaką ogólnie ludzie zwykli wykazywać w załatwianiu własnych swoich spraw (kan. 1123).

Jakkolwiek powyższe postanowienie odnosi się oczywiście do całokształtu majątku kościelnego, to jednak w sposób szczególny należy je podkreślić w stosunku do kapitałów kościelnych, które siłą rzeczy zwłaszcza w obecnych zmiennych warunkach życia ekonomicznego bodaj najbardziej narażone są na utratę.

RODZAJE KAPITAŁÓW.

Wśród kapitałów kościelnych na pierwszy plan wysuwają się kapitały podstawowe tzn. te, które są bądź jedyną bądź częściową podstawą materialną czyli jakoby dotacją instytucji kościelnych, jak kościołów, beneficjów,

²⁾ Mc. VI, 37, Lc. IX, 13; Jo. IV, 8; XII, 6; XIII, 29.

³⁾ S. Aug. in psalm. 146, n. 17.

⁴⁾ Por. Trid. t. XXII, c. d. de ref., por. też Konst. Marcina V „Inter cunctas” 22. II. 1418, Denzinger Ench. n. 1726; Enc. Piusa X „Vehementer nos” 11. II. 1906.

zakładów lub pobożnych fundacyj. Kapitały te, zwane też dotacyjnymi względnie fundacyjnymi, stanowią substancję majątkową, która po wieczyste czasy lub (o ile chodzi nieraz o pobożne fundacje) przynajmniej na długi okres przeznaczona jest na realizację pewnego celu, jak np. na utrzymanie kościoła, służby kościelnej, beneficjata, zakładu, wykonanie woli pobożnego fundatora itd.

Wymienione kapitały powstają w różny sposób, najczęściej jednak przez pobożną ofiarność wiernych.

Do kapitałów podstawowych (dotacyjnych względnie fundacyjnych) zalicza się jednakże nie tylko te, 1) które należą do pierwotnej substancji majątkowej, określonej w akcie erekcyjnym lub fundacyjnym danej instytucji kościelnej, lecz i 2) wszystkie te, które później jako podstawowe dochodzą bądź z woli darczyńców, legatariuszy, władz itd., bądź też 3) które wpływają z alienacji innych części majątku podstawowego, jak np. z sprzedaży ruchomości lub nieruchomości, z umorzenia praw np. serwitutów, ciężarów patronackich itd., lub wreszcie, 4) które wpływają z użytkowania naruszającego majątek podstawowy, jak np. z drzewa, z kopalń, z kamieni, torfu itd.

Zasadniczą cechą tych kapitałów jest, że muszą być najpierw trwale, bezpiecznie i korzystnie dla Kościoła umieszczone, by nie przepadły lub nie poniosły szkody, a po wtóre, że nie wolno ich naruszyć; jedynie dochodów ich wolno i należy używać na cele im właściwe. — Gdyby zachodziła słuszna przyczyna jak nagła konieczność lub oczywista korzyść Kościoła lub pietyzm (1530 § 1, n. 2), wolno by kapitały te alienować ale tylko pod warunkiem ścisłego zachowania kanonicznych przepisów dotyczących alienacji (kan. 1530 i nast.).

W przeciwstawieniu do kapitałów podstawowych stoją tzw. kapitały wolne. Są one przeznaczone zasadniczo nie na to, by dały trwałą podstawę materialną jakiejś instytucji kościelnej, lecz by można je (nie tylko ich dochody) wydać na cele, dla których zostały nabyte⁹⁾. Zużycie ich nie stanowi alienacji w kanonicznym rozumieniu. Mimo to zarządca mienia kościelnego nie może ich wydać bez uprzedniego zezwolenia Ordynariusza, jako władzy nadzorczej. Również kapitały wolne należy

⁹⁾ Potocznie nazywa się często kapitałami wolnymi kapitały bezobligowe, tzn. takie, do których nie są przywiązane żadne obligi, choćby te kapitały należały do majątku podstawowego.

bezpiecznie i korzystnie umieścić, chociaż nie koniecznie w sposób tak trwały, jak kapitały podstawowe.

W razie wątpliwości, czy jakiś kapitał stanowi majątek podstawowy lub wolny, domniemanie przemawia za charakterem kapitału podstawowego. Darowizny przeto, legaty itp. przekazane osobie prawnej kościelnej nie do swobodnego zużycia, należy zaliczyć do jej majątku podstawowego.

Trzecim działem kapitałów kościelnych są bieżące dochody.

Odnosnie do nich nakazuje kan. 1523: „Dochody z dóbr i przychody dokładnie i w właściwym czasie pobierać, pobrane bezpiecznie chować i używać ich po myśli fundatora lub wydanych ustaw i norm (nr 3).

Pieniądze Kościoła, jakie po opędzeniu wydatków pozostały i mogą być pożytecznie ulokowane, umieścić na korzyść Kościoła za zgodą Ordynariusza (nr 4).“

Należy więc dochody najpierw dokładnie i w właściwym czasie pobierać, a to przede wszystkim dlatego, aby nie uległy przedawnieniu.

Termin przedawnienia nieruchomości, ruchomości kosztownych, prawa i skarg tak osobistych jak i rzeczowych kościelnych osób prawnych (za wyjątkiem Stolicy Apostolskiej) jest według prawa kanonicznego dość długi, gdyż wynosi 30 lat (kan. 1511)⁶⁾.

Natomiast prawo państwowe przewiduje znacznie krótsze terminy przedawnienia. Nowy obecnie obowiązujący polski kodeks zobowiązań z 27 października 1933 (Dz. U. R. P. nr 82, poz. 578) stanowi mianowicie w art. 281: „Każda wierzytelność ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej“. Liczne są wszakże wypadki, dla których ta sama ustawa przewiduje inne, znacznie krótsze terminy. Nie od rzeczy będzie przytoczyć choćby niektóre postanowienia:

„Z upływem lat pięciu ulegają przedawnieniu:

- 1) wierzytelności z tytułu czynszu najmu i czynszu dzierżawnego;
- 2) wierzytelności z zaległych świadczeń okresowych, powstałe z mocy ustawy lub umów, jeżeli ustawa nie przewiduje innego terminu;
- 3) odsetki umowne i ustawowe;
- 4) wierzytelności osób, należących do wolnych zawodów, oraz osób, załatwiających cudze sprawy z urzędu⁷⁾ lub dobrowolnie⁸⁾, z tytułu wynagrodzenia za świadczenia i zwrotu poniesionych wydatków, tudzież wierzytelności z tytułu zaliczek, danych tymże osobom.“ (Art. 282).

§ 1. „Z upływem lat trzech ulegają przedawnieniu wierzytelności z tytułu naprawienia szkody, wyrządzonej czynem niedozwolonym.

⁶⁾ Co do terminów przedawnienia odnośnie do innych przedmiotów majątku kodeks odsyła do postanowień prawa państwowego.

⁷⁾ Np. notariusze.

⁸⁾ Np. adwokaci, lekarze, inżynierowie.

§ 2. Termin ten liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie, obowiązanej do odszkodowania.

§ 3. W każdym razie wierzytelność przedawnia się z upływem lat dwudziestu od dnia spełnienia czynu, wyrządzającego szkodę.

§ 4. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, wierzytelność ulega przedawnieniu dwudziestoletniemu, licząc od dnia popelnienia przestępstwa." (Art. 283).

"Z upływem lat trzech ulegają przedawnieniu wierzytelności pracowników z tytułu wynagrodzenia za pracę i zwrotu poniesionych wydatków, tudzież wierzytelności pracodawców z tytułu udzielonych zaliczek." (Art. 284).

"Z upływem lat dwóch ulegają przedawnieniu:

1) wierzytelności przemysłowców, rzemieślników i kupców z tytułu dokonania robót i dostarczenia towarów, tudzież wierzytelności rolników z tytułu dostarczenia plodów rolniczych lub leśnych;

2) wierzytelności z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, przypadające osobom, trudniącym się tym zawodowo, albo utrzymującym zakłady, na ten cel przeznaczone;

3) wierzytelności przedsiębiorstw prowadzących hotele, pokoje umeblowane, domy zajezdne i wszelkiego rodzaju jadalnie, z tytułu należności za dostarczone gościom mieszkanie, utrzymanie i usługi, oraz z tytułu wydatków dla nich poniesionych." (Art. 285).

Zarządca mienia kościelnego nie ma prawa darować wierzytelności osób prawnych kościelnych na ich szkodę, prócz małych i skromnych według prawnego miejscowego zwyczaju, chyba że zajdzie słuszna przyczyna wynagrodzenia lub pietyzmu lub miłości chrześcijańskiej (kan. 1536 § 4). Zgodnie z art. 57 rozporządzenia o zarządzie majątkiem kościelnym z dnia 23 września 1935 (Miesięcznik Kościelny, rok 1935, str. 337), obowiązującego w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej, wolno administratorom majątku kościelnego czynić podarunki do wysokości 5,— zł.

W sprawie używania bieżących dochodów po myśli przytoczonego wyżej przepisu kan. 1523 n. 3 należy podkreślić, że wydatkowanie ich powinno być oparte na zatwierdzonych przez kościelną władzę nadzorczą etatach. Według przytoczonego rozporządzenia o zarządzie majątkiem kościelnym w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej przekroczenie poszczególnych pozycji etatu kościoła parafialnego ponad 5% wymaga uchwały Rady Parafialnej i zgody Kurii Arcybiskupiej (art. 141 cyt. rozp.); do przekroczenia natomiast pozycji etatu zakładów kościelnych potrzeba uchwały zarządu i zgody Kurii Arcybiskupiej, o ile przekroczenie przewyższa 10% poszczególnych pozycji (art. 262 cyt. rozp.).

Jeśli w obrębie majątku tej samej osoby prawnej znajdują się kapitały, tzw. fundusze (bądź podstawowe, bądź wolne), o osobnych przeznaczeniach (np. cmentarne, budowlane, na utrzymanie służby kościelnej, pobożne fundacje itp.), należy każdym poszczególnym takim

kapitałem zarządzać osobno i zasadniczo umieszczać każdy oddzielnie (zwłaszcza w osobnych walorach względnie na osobnych księżeczkach) (por. art. 44 cyt. rozp.). Ma to bowiem zasadnicze znaczenie dla uporządkowanej i przejrzystej gospodarki majątkowej i dla uszanowania woli fundatorów. — Bez osobnego zezwolenia Ordynariusza nie wolno też zużywać lub choćby wyklądać dochodów jednego funduszu (a tym mniej samego funduszu) dla realizacji celów innego funduszu (art. 45 cyt. rozp.).

LOKATA KAPITAŁÓW.

Sprawa bezpiecznego i korzystnego umieszczenia kapitałów kościelnych ma być według przytoczonych postanowień kan. 1532 jedną z głównych trosk zarządcy mienia kościelnego. — Jest to zadanie pełne poważnej odpowiedzialności a nie łatwe zwłaszcza w obecnych zmiennych warunkach życia gospodarczego.

Konkretnego sposobu korzystnej i bezpiecznej lokaty kapitałów kodeks prawa kanonicznego nie podał i podać nie mógł. Kodeks bowiem pisany jest dla całego Łacińskiego Kościoła, obejmującego kraje o bardzo różnych, nieraz sprzecznych warunkach życia, zwyczajach i potrzebach. — Dlatego też zaleca kan. 1519 § 2 Ordynariuszom, aby w granicach kanonicznego prawa powszechnego wydali szczegółowe instrukcje, normujące sposób zarządu majątkiem kościelnym, które by uwzględniały właściwe prawa, prawne zwyczaje i miejscowe warunki; kan. 1523 i 1547 zaś osobno jeszcze uzależniają sposób lokaty kapitałów od zezwolenia Ordynariusza.

Na tej podstawie wydają Ordynariusze poszczególnych diecezji szczegółowe przepisy, regulujące zarząd mienia kościelnego, a m. i. sprawę lokaty kapitałów. W archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej obowiązuje w tym względzie z dniem 1 stycznia 1936 wspomniane już rozporządzenie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa o zarządzie majątkiem kościelnym z dnia 24 września 1935⁹⁾ (Miesięcznik Kościelny, r. 1935, str. 337 i nast.).

W myśl tego rozporządzenia (por. art. 40 i 146) kapitały kościelne należy umieszczać na warunkach pupilarnej pewności, tzn. w ten sposób jaki prawo państwowe przepisuje dla lokaty kapitałów pupilów (stąd nazwa bezpieczeństwo pupilarne lub prawne).

Otóż w tym względzie obowiązuje obecnie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lutego 1928 o sposobie lokowania funduszy przez osoby prawa publicznego, fundacje i osoby niewłasnowolne oraz o spo-

⁹⁾ W dalszych wywodach cytujemy je: „rozp. o zarz. maj. k.“.

sobie lokowania kaucyj składanych z tytułu obowiązku publicznego (Dz. U. R. P. 1928, nr 17, poz. 141).

W szczególności ma tu zastosowanie art. 2 tegoż rozporządzenia, który brzmi:

„Za lokatę z bezpieczeństwem prawnym (pupilarnym) uważa się:

1) kupno i budowy nieruchomości w kraju położonych;

2) udzielanie pożyczek pod zastaw nieruchomości w kraju położonych lub na hipotekę tych nieruchomości za zabezpieczeniem prawnym (pupilarnym)¹¹⁾; udzielanie pożyczek pod zastaw hipotek, przy czym pożyczki te nie mogą przekraczać 75% zastawionej wierzytelności, która ma czynić zadość przepisom o bezpieczeństwie prawnym (pupilarnym);

3) kupno papierów państwowych¹²⁾ lub przez Państwo gwarantowanych;

4) kupno listów zastawnych krajowych instytucji kredytu długoterminowego, emitowanych za zabezpieczeniem prawnym (pupilarnym)¹³⁾ oraz obligacyj Polskiego Banku Komunalnego i Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu¹⁴⁾;

5) umieszczenie funduszków w instytucjach bankowych i w komunalnych instytucjach kredytowych na książeczki wkładowe, które z mocy obowiązujących przepisów dzielnicowych korzystają z prawa papierów, posia-

¹¹⁾ Zabezpieczenie w tym wypadku jest pupilarne tylko wtedy, gdy suma zobowiązania wraz z poprzedzającymi ją ciężarami nie przekracza połowy rzeczywistej wartości obciążonej nieruchomości miejskiej względnie dwóch trzecich rzeczywistej wartości obciążonej nieruchomości wiejskiej. (Art. 4 tego rozp.).

¹²⁾ Np. 5% pożyczka państwowa konwersyjna z r. 1924, 4% pożyczka konsolidacyjna (papier losujący do amortyzacji, płatny w złotych w zlocie), 4 1/2% wewnętrzna pożyczka państw. z r. 1937, 3% premiowa pożyczka inwestycyjna I. i II. emisji (papier losujący, premiowy, płatny w złotych w zlocie), 4% pożyczka premiowa dolarowa.

¹³⁾ Np. listy zastawne Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, jak a) 4% listy zastawne zlotowe konwersyjne (pochodzą z konwersji przedwojennych niemieckich listów zastawnych),

b) 4 1/2% listy zastawne zlotowe serii „L” (pochodzą z konwersji dawnych listów dolarowych i żytnich),

c) 4 1/2% listy zastawne zlotowe w zlocie serii „K” z r. 1933 (pochodzą z konwersji listów dolarowych w zlocie).

Są to papiery losujące, lecz losowanie jest na razie wstrzymane.

¹⁴⁾ 5 1/2% obligacje komunalne w złotych w zlocie, 5 1/2% obligacje komunalne w złotych (z gwar. Skarb. Państw.).

dających bezpieczeństwo prawne (pupilarne)¹⁵⁾, względnie prawo takie w przyszłości uzyskają.“

W zasadzie więc jedynie w ten sposób wolno lokować kapitały kościelne. Wszelako z uwagi na wspomnianą już fluktuację warunków życia gospodarczego, należy przed dokonaniem umieszczeniem kapitałów zwrócić się o zezwolenie do Kurii Arcybiskupiej, która rozpatrzy, czy zamierzona lokata jest istotnie pewną (art. 40 i 41 rozp. o zarz. maj. kośc.). — Zresztą gdy chodzi o lokatę podstawowych kapitałów pobożnych fundacyj Ordynariusz musi wysłuchać zdania diecezjalnej Rady administracyjnej i osób zainteresowanych (kan. 1547)¹⁶⁾.

a) KUPNO I BUDOWA NIERUCHOMOŚCI.

Osoba prawna jest z natury swojej wieczystą, stanowi kan. 102 § 1, i do tego właśnie dostosowany powinien być sposób lokaty majątku, który stanowi materialną podstawę jej istnienia i realizacji jej wieczystego celu.

Otóż doświadczenie nie tylko ostatnich lat kilkunastu lecz wieków całych wykazało, że bodaj jedynym takim sposobem jest umieszczanie kapitałów przez kupno względnie budowę nieruchomości, zwłaszcza przez kupno ziemi. Z dawnego obfitego majątku kościelnego, który powstawał w ciągu długich wieków przeważnie dzięki pobożnej ofiarności wiernych, zachowała się po dziś dzień prawie tylko ta część, którą zabezpieczono w powyższy sposób.

Stąd i obecnie tę lokatę — na pierwszym miejscu kupno ziemi — należy uznać za najbezpieczniejszą i w związku z tym najkorzystniejszą.

Zgodnie z art. I i XVI Konkordatu osoby prawne kościelne mają prawo swobodnego nabywania nieruchomości bez osobnego uprzedniego zezwolenia władz państwowych. Stąd po zawartej umowie notarialnej należy zwracać się bezpośrednio do sądu hipotecznego o przewłaszczenie nabytej nieruchomości. — Jedynie w obrębie pasa granicznego konieczne jest zezwolenie wojewody właści-

¹⁵⁾ np. ks. o. w instytucjach państwowych, (Bank Polski, P. K. O., Bank Gospodarstwa Krajowego, Państw. Bank Rolny), w Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego i w komunalnych kasach oszczędności (art. 37 rozp. Prez. Rzpl. z 24. X. 1934 o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. nr 95, poz. 860).

¹⁶⁾ Co do zamiany papierów wartościowych por. c. d.

wego ze względu na położenie nieruchomości po myśli rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 stycznia 1937 (Dz. U. R. P. 1937, nr 12, poz. 84).

Nie zaleca się natomiast nabywania ziemi rolnej przez te kościelne osoby prawne, (beneficja proboszczowskie i zwykle, kapituły, mensy biskupie, seminaria), których ziemie rolne po myśli art. XXIV § 5 Konkordatu podlegają wykupowi przez państwo, o ile posiadają ją w ilości przewyższającej normę przewidzianą w tymże artykule Konkordatu. Ziemia innych osób prawnych kościelnych (a więc np. diecezji, kościołów, zakładów kościelnych) nie podlega takiemu wykupowi.

Mniej bezpieczną w obliczeniu na wieki, acz w ostatnim czasie nieraz już stosowaną, jest lokata przez kupno (względnie budowę) domów.

Pierwsze umieszczenie kapitału przez kupno lub budowę nieruchomości nie jest alienacją; przepisów zatem o alienacji stosować tu nie potrzeba. Konieczne jest jedynie uprzednie piśmienne zezwolenie Ordynariusza. Wysłuchanie opinii rady administracyjnej jest tylko zalecone (kan. 1520 § 3).

Natomiast alienacją w kanonicznym znaczeniu jest zmiana lokaty w ten sposób raz dokonanej.

b) PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Popularną, gdyż zyskową i mało kłopotliwą w administracji, jest lokata kapitałów w papierach wartościowych. Jest ona też dopuszczalną, jeśli papiery (jak wyżej) posiadają przywilej popularnej pewności. — Stopień jednak bezpieczeństwa ich w perspektywie wieków nie da się w ogóle porównać z bezpieczeństwem lokaty wymienionej powyżej.

Największym powodzeniem z uwagi na łatwość obiegową cieszą się papiery na okaziciela. Jednakże właśnie dla tej zalety wspomniane papiery wystawione są na większe niebezpieczeństwo kradzieży. Dlatego szczególnie w stosunku do nich stanowi art. 42 i 43 rozp. o zarz. maj. kośc., że papiery procentowe należy odłączyć od kuponów i tak przechowywać w bezpiecznym miejscu, aby jedna osoba nie miała przystępu równocześnie do jednych i drugich; większe natomiast walory należy oddawać do przechowania w banku.

Papiery wartościowe można przechowywać w banku w wynajętym schowku bankowym lub przez oddanie ich bankowi w zwykłą aserwację (przechowanie) lub w dépôt.

Ostatni sposób jest najwięcej wskazany, szczególnie gdy chodzi o papiery losujące. Łatwo bowiem przeoczyć terminy losowania, a przez to utracić procent i kapitał. Bank zaś, przyjmując papiery w dépôt, przejmuje całą ich administrację, jak realizowanie wylosowanych listów, kuponów itd.

Nieraz zachodzi potrzeba zamiany posiadanych papierów wartościowych na inne, np. ze względów na kurs, na stopę procentową. Otóż w prawie przed kodeksowym traktowano papiery wartościowe na równi z nieruchomościami i dlatego do zamiany jednych papierów na inne potrzebne było w zasadzie zezwolenie Stolicy św.¹⁷⁾. Prawo to zmienił nowy kodeks prawa kanonicznego w tym sensie, że zarządcy mienia kościelnego mogą zamieniać papiery wartościowe na okaziciela na inne pod warunkiem: 1) że nowe papiery będą bardziej lub przynajmniej tak samo bezpieczne i zyskowe, 2) że zamiana dokona się z wykluczeniem wszelkiego kupiectwa i handlu — spekulacji giełdowej, oraz 3) że uzyskają zezwolenie Ordynariusza, diecezjalnej Rady administracyjnej oraz osób zainteresowanych (kan. 1539 § 2). — Kodeks przeto traktuje taką zmianę wspomnianych papierów nie jako alienację ale raczej jako czynność administracyjną, przekraczającą zakres zwykłego zarządu (kan. 1527 § 1). Zmiana stałaby się alienacją, gdyby nowe papiery były mniej bezpieczne lub zyskowe.

Powyższy przepis należy odnieść również do podobnej zamiany papierów wartościowych imiennych¹⁸⁾.

Nie jest też alienacją lecz zmianą lokaty kapitału na lokatę bezpieczniejszą sprzedaż papierów wartościowych

¹⁷⁾ S. C. C. 17 lutego 1906, A. S. S. 39, 156, w sprawie zmiany papierów na okaziciela.

¹⁸⁾ Kan. 1539 § 2 mówi wprawdzie tylko o zamianie papierów na okaziciela i stąd mogłoby się wydawać, że zamianę papierów imiennych uważa za alienację. Jednakże „positio unius non est exclusio alterius”, zwłaszcza, że kanon ten ma związek z orzeczeniem św. Kongregacji Soboru z 17 lutego 1906 (A. S. S. 39, 156), która odpowiedziała w sprawie zamiany papierów na okaziciela na pytanie dotyczące tylko tych papierów. Poza tym pomiędzy papierami na okaziciela i papierami imiennymi nie ma przynajmniej w dzisiejszych stosunkach tak istotnej różnicy, któraby uzasadniała różną kwalifikację prawną ich zamiany. Wreszcie w kierunku stosowania kan. 1539 § 2 również do papierów imiennych idzie obserwacja, oparta na wymogach praktycznego życia, w którym zamiana papierów imiennych uchodzi za czynność administracyjną dobrego ojca rodziny na równi z zamianą papierów na okaziciela. Por. Sipsos Enchiridion I. C., wyd. II, str. 813, Vromant, de bonis Eccl. tempor., Louvain 1934, nr 333, Wernz-Vidal, Ius-can. t. IV, n. 586.

i umieszczenie uzyskanej gotówki w nieruchomości. Natomiast za alienację trzeba uważać sprzedaż papierów wartościowych i umieszczenie gotówki na zwykły procent np. na książeczkę wkładowej (o ile nie chodzi o czysto prowizoryczne umieszczenie do czasu stałej lokaty).

O dokonanej na podstawie odpowiedniego zezwolenia transakcji kapitałami lub papierami należy donieść Kurii Arcybiskupiej zaraz albo w osobnym wykazie przy przedkładaniu rachunków rocznych (art. 48 rozp. o zarz. maj. kośc.). Zaraz należy donieść, gdy chodzi o kapitały lub papiery należące do majątku osób prawnych, które nie przedkładają Kurii rachunków rocznych (jak np. beneficja).

W rocznym rachunku kasowym, należy każdą transakcję uwidocznic w właściwym tytule. Na dowód kupna lub sprzedaży papierów należy dołączyć odpis bankowej noty ugodowej. Oryginałną zaś notę należy zatrzymać przy aktach generalnych odnośnej osoby prawnej lub w aktach specjalnych dotyczących danego funduszu (art. 49 cyt. rozp.).

W związku z powyższym stanowi art. 50 tegoż rozporządzenia:

„Podając cenę kupna lub sprzedaży walorów, należących do majątku beneficjalnego, nie należy wliczać do niej odsetek, które bank z tej okazji za czas płatności ostatniego kuponu oblicza. Odsetki te zależnie od wypadku, albo przysługują beneficjатовi albo powinny być przez niego zwrócone.” Rzecz wyjaśni się na przykładzie:

Jeśli kupuje się np. w dniu 31 marca papier wartościowy z kuponem za czas od 1 stycznia do 30 czerwca płatnym 1 lipca, bank policzy nie tylko cenę samego papieru wartościowego lecz również doliczy wartość wspomnianego kuponu za czas od 1 stycznia do 31 marca (tj. do dnia nabycia papieru).

Procent za ten czas od 1 stycznia do 31 marca wróci się przy realizowaniu kuponu 1 lipca. Nie należy się on jednak beneficjатовi. Należy go raczej dopisać do odnośnego funduszu, którego kapitałami papier został nabyty. — Beneficjатовi należą się odsetki dopiero od czasu nabycia papieru wartościowego przez beneficjum.

Natomiast jeśli się sprzedaje np. w dniu 31 marca papier wartościowy z kuponem za czas od 1 stycznia do 30 czerwca płatnym 1 lipca, wówczas bank płaci oprócz ceny sprzedaży papieru także wartość kuponu za czas od

1 stycznia do 31 marca. W tym wypadku wartość tego kuponu przysługuje beneficjentowi.

Należy przy tym zauważyć, że bankowych kosztów transakcyj papierami wartościowymi nie wolno pokrywać z majątku podstawowego lecz z bieżących jego dochodów.

Praktyczny i ważny przepis zawiera wreszcie art. 47 rozporządzenia w sprawie papierów losujących na wypadek ich wylosowania:

„Nadwyżkę uzyskaną przy zmianie wylosowanych papierów wartościowych i przy zakupie nowych walorów, dopisać należy do tego funduszu, którego kapitałami została uzyskana.“

Instytucja mianowicie urządzająca losowanie wydanych przez siebie papierów wartościowych płaci za wylosowany papier *alla pari*, chociażby on w kursie stał niżej. W ten sposób, o ile się za cenę uzyskaną za wylosowany papier kupi tych samych papierów lub innych stojących poniżej nominalnej wartości, uzyskuje się nieraz znaczne nadwyżki. Przykład: Za wylosowany np. list zastawny o nominalnej wartości 100 zł otrzymano kwotę 100 zł efektywnych. Za tę sumę 100 zł zakupiono następnie takich samych papierów po kursie 40% na nominalnie 250 zł. W ten sposób w rezultacie zyskano za pierwotny papier 100 złotowy papierów wartościowych na 250 zł. Nadwyżka uzyskana z okazji wylosowania papierów wartościowych i zakupu nowych walorów wynosi zatem 150 zł.

Otoż wspomniany wyżej przepis stanowi przede wszystkim, że nadwyżka ta należy do samego kapitału a nie jest bieżącym dochodem kapitału. Nie wolno jej zatem zużyć (nie przysługuje więc np. beneficjentowi), lecz należy ją dołączyć do tego funduszu, do którego należał pierwotny papier (np. 100 złotowy).

c) KSIĄŻECZKI WKŁADOWE.

Na oprocentowanych książeczkach wkładowych umieszcza się w zasadzie tylko dochody bieżące i kapitały wolne, jeśli przewiduje się zużycie ich w niedługim czasie. Kapitały podstawowe umieszcza się na książeczkach wkładowych tylko przejściowo aż do chwili stałej ich lokaty.

Po myśli art. 146 rozp. o zarz. maj. kośc. należy dochody bieżące umieszczać za oprocentowaniem w insty-

tucjach o pupilarnej pewności, skoro wpływy kasowe przewyższają kwotę 20 zł a nie są przeznaczone na wydatki w najbliższych dniach.

Dopuszczalne jest umieszczanie kapitałów na książeczki wkładkowe tylko w instytucjach, posiadających przywilej pupilarnej pewności (jak wyżej) i, zależnie od okoliczności, możliwie z zastrzeżeniem wypłacenia kapitału w złotych w złocie według relacji z art. 16 rozp. Prez. Rzpl. z dnia 5 listopada 1927 (Dz. U. R. P. nr 97, poz. 855).

W bankach prywatnych kapitałów umieszczać nie wolno. Wyjątek — za zezwoleniem Ordynariusza — można by tylko wtedy uczynić, gdyby darczyńca lub fundator zastrzegł sobie pobieranie dożywotniej prowizji od kapitału złożonego już w instytucji prywatnej i prawo decyzji na ten czas co do sposobu lokowania kapitału. Po zgonie atoli darczyńcy lub fundatora należy kapitał z prywatnej instytucji wycofać i umieścić na warunkach pupilarnej pewności¹⁹⁾.

Każdy fundusz należy umieszczać zawsze na osobnych książeczkach (art. 44 rozp. o zarz. maj. kośc.). Książeczka powinna zawierać oznaczenie właściciela kapitału (osobę prawną kościelną), przeznaczenia kapitału, wreszcie zarządcy. — Tylko na wypadek, że nadwyżki, uzyskane obrotem kapitałami, są nieznaczne i nie przekraczają sumy kilku złotych, można je składać na jednej zbiorowej książeczce. W takim razie należy w spisach inwentarza i kapitałów oraz w etatach podać, ile z zawartości takiej książeczki należy do poszczególnych funduszków (art. 47 cyt. rozp.).

d) ZABEZPIECZENIE HIPOTECZNE.

Doświadczenie wyniesione z powojennych przewrotów gospodarczych przemówiło zasadniczo przeciwko umieszczaniu kapitałów kościelnych z zabezpieczeniem hipotecznym (cfr. wyżej). Utracie uległy nie tylko w znacznej mierze odsetki lecz w ogromnej części i same kapitały. Stąd chyba jedynie w wyjątkowych wypadkach lokata taka uzyska obecnie zatwierdzenie kościelnej władzy nadzorczej.

Udzielanie pożyczek pod zastaw nieruchomości jest tylko wtedy lokatą pupilarnie pewną, gdy suma zobowiązania wraz poprzedzającymi ją ciężarami nie przekracza

¹⁹⁾ Por. rozp. Konsystorza Jen. Arcyb. w Poznaniu z dnia 21. IV. 1915 (Kośc. Dz. Urz. 1915, str. 41).

połowy rzeczywistej wartości obciążonej nieruchomości miejskiej względnie dwóch trzecich rzeczywistej wartości obciążonej nieruchomości wiejskiej²⁹⁾.

Chcąc udzielić pożyczki pod zastaw nieruchomości, należy przeto ustalić przede wszystkim wartość odnośnej nieruchomości. W tym celu należy żądać od dłużnika przedłożenia oszacowania dokonanego w ostatnim czasie przez rzeczoznawców. Oszacowanie musi być specjalnie szczegółowe, jeśli chodzi o nieruchomości wiejskie, gdyż szacować je trzeba więcej indywidualnie ze względu na ich odrębne warunki (jakość i kultura gleby, różne części składowe i przynależności itd.).

Przy ocenie wartości nieruchomości należy dalej uwzględnić wpisy w księdze wieczystej, szczególnie w dziale II i III. Na nieruchomościach obciążonych wpisami w dziale II, które ograniczają prawo własności (jak prawo użytkowania, prawo odkupu, zakaz zbycia lub obciążenia nieruchomości, wzmianka o wdrożeniu zarządu przymusowego lub przetargu przymusowego itp.), kapitałów umieszczać nie można. Inne wpisy w dziale drugim (jak prawo pierwokupu, wymiary, renty itd.) obniżają wartość nieruchomości. Wartość każdego takiego wpisanego prawa ustala się w praktyce na co najmniej 50% wartości nieruchomości.

Zamiana dokonanej w ten sposób lokaty jest alienacją w kanonicznym znaczeniu. Nie można jej zatem inaczej przeprowadzić, jak z zachowaniem przepisów dotyczących alienacyj. Stąd m. i. przepis art. 46 rozp. o zarz. maj. kośc.: „Kapitałów, hipotecznie wypożyczonych, wypowiadać i przyjmować nie wolno bez uprzedniego piśmiennego zezwolenia Kurii Arcybiskupiej.

Jeżeli dłużnik sam wypowiada kapitał, należy o tym niezwłocznie powiadomić Kurie.“

²⁹⁾ Art. 4 rozp. Prez. Rzpl. z 15 lutego 1928, por. wyżej.